

Iwona Michniewicz, Romuald Michniewicz

Problem śmiertelności w wodzie a cechy ratownika i osoby tonącej

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 5, 284-292

2010/2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Problem śmiertelności w wodzie a cechy ratownika i osoby tonącej

Artykuł wskazuje na ścisły związek pomiędzy skalą śmiertelności w wodzie a cechami, jakimi charakteryzuje się współczesny ratownik. Zdaniem Autorów problem śmiertelności w wodzie należy postrzegać głównie właśnie poprzez pryzmat cech ratownika. Wskazują oni na ich zmianę, podkreślając nie jego umiejętności atletyczne i pływackie, ale umiejętności stricte ratownicze oraz predyspozycje psychiczne.

W zestawieniu danych Światowej Organizacji Zdrowia¹ wynika, że utonięcie jest drugą wiodącą przyczyną śmierci w wyniku wypadku (po wypadkach drogowych). Oszacowano, że w 2000 roku utonęło na całym świecie ponad 409 000 osób – daje to ponad 9% udziału w globalnej śmiertelności. Liczba ta nie obejmuje ofiar, które straciły życie w wodzie podczas kataklizmów, powodzi, samobójstwa i zabójstwa, o czym piszą: Bristow i współautorzy², Brenner i współautorzy w roku 1995³ oraz w 2003⁴, czy też Fenner⁵. Statystyki utonięć prowadzone są między innymi przez WHO. Lunetta i współautorzy⁶ uważają jednak, że WHO zaniża dane dotyczące utonięć np. w Finlandii. Również greckie źródła⁷ wskazują na różnice w światowych i krajowych statystykach dotyczących liczby utonięć.

W celu zapobiegania tym niewątpliwym tragediom (zarówno w skali przerażających statystyk, jak i śmierci pojedynczych ofiar) szkoli się, wyposaża w coraz lepszy sprzęt i zatrudnia rzesze ratowników. Od ich wiedzy, umiejętności i ratowniczej sprawności zależą szanse tonącego na przeżycie. To właśnie pierwsza pomoc przedmedyczna (do chwili przybycia specjalistycznej grupy i sprzętu) decyduje zazwyczaj o powodzeniu całej akcji. Dlatego niezwykle istotne jest, kto i w jaki sposób podejmuje czynności ratunkowe na miejscu wypadku. Z punktu widzenia cech ratownika, jego wiedzy i umiejętności szybkiego rozpoznania sytuacji zagrożenia, często ważniejsze są te zaliczane do sfery „czucia profilaktycznego”, a dopiero jako wtórne – cechy fizyczne i *stricte* pływackie.

¹ World Health Organization. 2003. Facts about injuries. Drowning. www.who.int.

² K.M. Bristow i współ. (2002), *Childhood drowning in Manitoba: A 10 - year review of provincial Pediatric Death Review Committee data*, "Paediatrics & Child Health" 7(9), s. 637-641.

³ R.A. Brenner i współ. (2001), *Where Children Drown, United States, 1995*, "Pediatrics" 108(1), s. 85-89.

⁴ R.A. Brenner and the American Academy of Pediatric Committee on Injury, Violence, and Poison Prevention. (2003). *Prevention of Drowning in Infants, Children, and Adolescents*, "Pediatrics" 112(2), s. 437-439.

⁵ P. Fenner (2000), *Patterns of Drowning In Australia, 1992-1997*, "The Medical Journal of Australia", s. 172. 349.

⁶ P. Lunetta i współ. (2004). *Unintentional drowning in Finland 1970-2000: a population-based study*, "International Journal of Epidemiology" 33(5), 2000, s. 1053-1063.

⁷ Avramidis S. (2004), *Evaluation of Lifesaving and Drowning in Greece*. Previr, 1. 17-29.

Zarówno ratownik, jak i osoba tonąca na całym świecie mogą być opisani w sposób podobny – wręcz szablonowo. Jednak wiedza o tym (mimo wielu lat badań i naukowych dociekań) nie jest powszechna i spójna. W wielu krajach – w tym także w Polsce – w procesie edukacji ratowników aspekt ten został zamknięty jako swoisty mit czy stereotyp, który bardzo trudno obalić lub chociaż modyfikować. Błędne rozumienie czy wyobrażenie na temat wyglądu i zachowania tonącego (jak i cech ratownika), niesie brzemienne w skutkach negatywne następstwa. Dlatego należy dołożyć wszelkich starań, by popularyzować we wszystkich środowiskach odpowiedzialnych za zapewnianie bezpieczeństwa tę wiedzę. Jest to tym istotniejsze, że zarówno ratownicy – jako pewna grupa zawodowa – migrują po całym świecie stanowiąc zabezpieczenie wielu pływalni czy plaż, jak i obywatele wszystkich kontynentów podróżują, wypoczywają i korzystają z kąpeli w innych krajach.

Cechy ratownika

Wielu autorów, wśród nich na przykład Griffiths⁸, wskazuje na różnice we wcześniejszym i współczesnym poglądzie na cechy ratownika. Dawniej⁹ ratownik kojarzony był z atletą – pływakiem. Jeszcze w latach siedemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych kładziono nacisk na umiejętności pływackie i siłę, które miały gwarantować wysoką sprawność ratowniczą. Tak przygotowani ratownicy byli bardzo pewni siebie i nie rozumieli słabości innych osób korzystających z kąpeli. Nie potrafili także stosować obserwacji¹⁰ jako podstawowej czynności ratowniczej¹¹. Jednakże dzisiejsze badania zmieniają ten typ myślenia. Obecnie ratownik ma umieć postępować w określony sposób¹², wykorzystując swoją wiedzę, przygotowanie praktyczne i sprzęt¹³. Według specjalistów z całego świata, np. Bynuma¹⁴ czy Brenera i Oostmana¹⁵, najistotniejszym elementem akcji jest zabezpieczenie sprzętowe, po nim dopiero – wiedza i umiejętności praktyczne.

Badanie ankietowe¹⁶ przeprowadzone w USA wykazało, że 50% badanych ratowników jest w wieku poniżej 20 roku życia. Oznacza to, że kadre ratowniczą stanowią przede

⁸ T. Griffiths (1995), *Lifeguards as educators*, "Parks & Recreation" 7(1). 32-33.

⁹ J. Matynia (1976), *Ratownik WOPR w opinii społeczeństwa. Ogólnopolskie sympozjum Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego*, WOPR Poznań, 8-9 maja, s. 31-36.

¹⁰ T. Griffiths i współ. (1995), *Systematic scanning for lifeguards*, "Parks & Recreation" 30(2), s. 40-47.

¹¹ T. Griffiths i współ. (1996), *Lifeguarding behaviors: a century of safety?* – includes related article on visual observation techniques and results of 1995 National Lifeguard Survey, "Parks & Recreation" 31(2), s. 54-56, 58-61.

¹² R. Michniewicz (2006), *Ratownicy medyczni w ratownictwie wodnym* [w:] Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w jednoczącej się Europie”, Zarząd Główny WOPR Warszawa, s. 117-120.

¹³ R. Michniewicz i współ. (2008), *An Assessment of Effectiveness of Various Variants of Water Rescue*, "International Journal of Fundamental and Applied Kinesiology", Chorwacja Nr 1/ June, Vol. 40, s. 96-106.

¹⁴ M. Bynum (2004), *Ready for action: today's aquatic safety personnel are better equipped and prepared than ever, thanks to enhanced technology and training*, "Athletic business" 28 (12), s. 63-64, 66, 68, 70, 72.

¹⁵ J. Brenner, M. Oostman (2002), *Lifeguards Watch but they don't always see!* "World Waterpark Magazine" 5, s. 14-16.

¹⁶ T. Griffiths i współ. (1999), *Lifeguard Behaviors and Systematic (...)*

wszystkim bardzo młodzi ludzie. Przekłada się to na sposób rozumienia świata, poczucia obowiązku, podejścia do wypełniania swojej misji. Odwaga, odpowiedzialność czy zdolność do rozpoznawania niebezpiecznych sytuacji¹⁷, to zdaniem australijskich specjalistów¹⁸ bardzo ważne czynniki osobowościowe w podejmowaniu akcji ratunkowej.

Praca ratownika jest obciążona wieloma czynnikami niekorzystnymi zarówno dla zdrowia fizycznego, jak i psychiki¹⁹.

Parnicki i Turosz²⁰ zbadali wybrane wymiary osobowości u młodych ratowników wodnych – studentów AWF, dowodząc, że od pewnych cech, np. temperamentu, agresji, lęku bezpośrednio zależą zachowania w niebezpiecznych sytuacjach. Autorzy uzyskali wyniki świadczące o tym, że w porównaniu z badanymi nie będącymi ratownikami, ratownicy wykazali niższy poziom chwilowej i stałej tendencji do reagowania lękiem w sytuacji zagrożenia. Podsumowując wyniki badań, stwierdzono, że niski poziom lęku jest predyspozycją pozwalającą na lepsze wykorzystanie wiedzy i umiejętności w trakcie ratowania ludzkiego życia.

Zatrudniając ratownika, należałoby badać go pod kątem radzenia sobie ze stresem²¹, który może wyraźnie obniżyć jego przydatność do tej służby. Grupa badaczy,²² szukając związku składników psychologicznych o cechach lękowych wśród ratowników i pływaków, ustaliła na podstawie uzyskanych wyników, że ratownicy wykazują niższe poziomy natężeń lękowych typu poznawczego i somatycznego niż pływacy.

O emocjach w zawodzie ratownika wodnego pisał także Gracz²³. Stwierdził on, że ta grupa zawodowa przeżywa stany silnego pobudzenia emocjonalnego, gdy w grę wchodzi życie ludzkie – życie tonącego, a często i ich własne. Autor zachęca do wypracowania u ratowników nawyków ruchowych, potrzebnych w akcji ratunkowej, co stanowić może podstawę jej powodzenia. W czasie szkoleń ratownicy powinni zostać niemal „zaprogramowani” na pewne automatyczne zachowania. Wówczas znajdując się w sytuacji wysoce stresującej, podejmowane przez nich czynności będą mniej zaburzone (mniej chaotyczne).

Ratownicy winni mieć nie tylko silną psychikę i wysoką odporność na stres, ale także charakteryzować się dobrym stanem zdrowia fizycznego. Niestety, nie wszystkie organizacje wymagają od swoich kandydatów wyników badań w obu tych płaszczyznach. Skutkuje to z pewnością obniżeniem zaufania osób pływających do ratowników i ich własną niską sa-

¹⁷ S. Avramidis i współ. (2006), *Who Rescues? Lifesaving Risk Assessment of Swimming & other Aquatic Activities*, Leeds Metropolitan University postgraduate conference 2006.

¹⁸ Royal Life Saving Society Australia (2001), *Swimming & Lifesaving. Water Safety for all Australians*, The Royal Life Saving Society Australia, Sydney, Harcourt.

¹⁹ P. Wernicki (1991), *Lifeguarding: The Sport, The Profession, The Hazards*, „Physician and Sports Medicine” 19(4), s. 84-95.

²⁰ F. Parnicki, A. Turosz (2002), *Wybrane wymiary osobowości ratowników WOPR*, Wychowanie Fizyczne i Sport. Selected Traits of the Personalities of Lifeguards from the Voluntary Lifeguard Service. In Polish 46(2), s. 209-215

²¹ S.J. Grosse (2001), *Post Traumatic Stress Disorder: Implications for Seasonal Lifeguards*, „Parks & Recreation” 36(2), s. 60-72.

²² E. Avramidou i współ. (2004), *Competitive Anxiety in Lifesaving & Swimmers*. In: *VI Jornadas 2004, VI ESS Congress of Lifesaving*, Book of Abstracts, Escuela Segovia de Socorismo, Spain, s. 219-220.

²³ J. Gracz (1976), *Stany emocjonalne towarzyszące działalności ratownika wodnego*, Ogólnopolskie Sympozjum Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, WOPR Poznań, 8-9 maja, s. 24-30.

moocena. Często ratownicy ukrywają wady²⁴, które mogłyby ich wyeliminować już na etapie szkolenia²⁵. Wyniki badania²⁶ wskazują, że 10% ratowników posiada wzrok poniżej normy. Jeden na sześciu z nich miał przepisane okulary, ale nie używał ich w miejscu pracy.

Dlatego też należy zwracać baczną uwagę na dobór osób pod względem ich predyspozycji do wykonywania tej pracy.

Cechy osób tonących

Nazewnictwo i charakterystyka odnoszące się do osoby tonącej opierają się w głównej mierze na źródłach amerykańskich (Pia, 1971²⁷, 1974²⁸, 1984²⁹; *On the Guard II*, 2001³⁰; *Lifesaving Rescue and Water Safety*, 1977³¹). Opisy takich osób zawierają dwa określenia. Pierwsze to *activ victim* – aktywnie tonący, drugie to *distress swimmer* – osoba umiejąca pływać, która z jakiegoś powodu nie jest w stanie wrócić w bezpieczne miejsce. To nowatorskie spojrzenie na typowe zachowanie tonącego, niebezpieczeństwo związane z udzielaniem mu pomocy, sygnały, które powinny zwrócić uwagę ratownika na pewne osoby – są w Polsce mało znane. Pia³² bardzo precyzyjnie określił zachowanie tonącego. Pozwala to na szybkie rozpoznanie sytuacji zagrożenia i natychmiastową reakcję ratownika.

Według Royal Life Saving Society Canada³³ ludzie, którzy są narażeni na utonięcie, bywają w różnej kondycji fizycznej. Mogą być wyczerpani, ranni, w panice, nieprzytomni, nie oddychający lub wymiotujący. Mogą oni nawet być spokojni, ale nie są w stanie sobie pomóc ze względu na uraz, skurcze lub słabe umiejętności pływackie. Zadaniem ratownika jest rozpoznanie ludzi w takich stanach i udzielenie im pomocy przez zapewnienie im bezpieczeństwa (np. podając sprzęt lub wyciągając z wody) bez wyrządzenia żadnej krzywdy. Wskazówki dotyczące obserwacji (umiejętności pływackich osób kąpiących się itp.) zawierają np. wypowiedzi Richardsona³⁴ czy Pia³⁵. Znaleźć wśród nich można wszystkie te cechy, które pozwalają na zakwalifikowanie uczestnika kąpieli jako potencjalnej ofiary tonięcia w następujących kategoriach:

²⁴ B.L. Seiller (1996), *Lifeguard vision project: oh, say, can they see?* "Parks & Recreation" 31(2), s. 62-65.

²⁵ B.L. Seiller (1997), *Lifeguard vision project. On going program to test the vision of lifeguard candidates*, "Parks & Recreation" 32(2), s. 56-58.

²⁶ *Ibidem*, s. 58.

²⁷ F. Pia (1971), *On Drowning*, 2nd Rev. Ed, Water Safety Films, Inc., Larchmont, New York.

²⁸ F. Pia (1974), *Observations on the drowning of nonswimmers*, "Journal of Physical Education" 71(6), s. 164-167.

²⁹ F. Pia (1984), *The RID Factor as a Cause of Drowning*, "Parks & Recreation" 19(6), s. 52-55.

³⁰ *On the Guard II* (2001), YMCA, Human Kinetics, USA.

³¹ *Lifesaving Rescue and Water Safety* (1977), Fourth Printing, Doubleday & Company. Inc. New York, Garden City.

³² F. Pia (1974), *Observations on the drowning (...)* s. 164-167.

³³ Royal Life Saving Society Canada (1994), *The Canadian lifesaving manual*. Ottawa.

³⁴ W.J. Richardson (1997), W: *On the Guard II* (2001). YMCA. *Human Kinetics*. USA.

³⁵ F. Pia (1999), *Reflections on lifeguard surveillance programs Drowning: New Perspectives on Intervention and Prevention*, CRC Press, LLC.

- ludzie w ekstremalnym wieku – bardzo młodzi (Warda³⁶; Quan, Cummings³⁷; Brenner, Oostmann³⁸; Weir³⁹) i bardzo starzy⁴⁰;
- ludzie o ekstremalnej masie ciała – bardzo ciężcy i bardzo szczupli;
- ludzie o bladej karnacji – ich bledź może sygnalizować brak doświadczenia z powodu sporadycznego przebywania na basenach otwartych;
- rodzice trzymający dzieci – ich umiejętności mogą być niewystarczające, aby ochronić siebie i dziecko;
- niestabilne bądź odurzone jednostki – ich sposoby ruchu i zachowania się mogą być osłabione (Asher i współ.⁴¹; Cummings, Quan⁴²; Fenner⁴³);
- ludzie używający różnych „pływaków” – używanie takiej „pomocy” może sygnalizować brak komfortu w wodzie;
- fizyczne osłabienie – może sygnalizować ograniczoną zdolność do manewrowania w wodzie i wokół wody;
- niewłaściwy ubiór lub sprzęt – może oznaczać, że nie są świadomi tego, co może ich spotkać w wodzie.

Według Richardsona⁴⁴ powyższe kategorie pomogą zidentyfikować tych, którzy mogą mieć kłopoty, ale nie oznacza to, że koniecznie będą je mieli. Gdy tylko wejdą do wody, ich zachowanie może albo potwierdzić, albo zanegować podejrzenia ratownika. Spośród uczestników kąpieli można wyodrębnić różne grupy, które winny pozostawać pod baczniejszą obserwacją ratownika. Ich umiejętności pływackie, zachowanie i inne cechy (np. wiek, płeć czy rasa) stanowią dla ratownika ważne źródło informacji. Zwraca na to uwagę

³⁶ L. Warda (2006), *Patent & Caregiver Levels of Child Supervision and Attention to Signage at Beach Areas*, Impact. The injury prevention centre of Children's Hospital, June 24.

³⁷ L. Quan, P. Cummings (2003), *Characteristics of drowning by different age groups*, "British Medical Journal" 9(2), s. 163-168.

³⁸ J. Brenner, M. Oostman (2002), *Lifeguards Watch (...)*

³⁹ E. Weir (2000), *Drowning in Canada*, "Canadian Medical Association Journal" 162(13), s. 1867-1867.

⁴⁰ Statystyki DLRG (www.dlrg.de).

⁴¹ K.N. Asher i współ. (1995), *Water safety training as a potential means of reducing risk of young children's drowning*, "Injury Prevention" 1, s. 228-233.

⁴² P. Cummings, L. Quan (1999), *Trends in Unintentional Drowning. The role of Alcohol and Medical Care*, "The Journal of the American Medical Association" 281, s. 2187-2202.

⁴³ P. Fenner (2000), *Environmental Health: Drowning*, "Australian Family Physician" 29(11), s. 1045-1049.

⁴⁴ W.J. Richardson (1997), [w:] *On the Guard II (...)*

wielu autorów (Richardson⁴⁵; Saluja i współ.⁴⁶; Baker i współ.⁴⁷; Gilchrist i współ.⁴⁸; Sibert i współ.⁴⁹; Brenner i współ.⁵⁰; źródła internetowe organizacji ratunkowych⁵¹).

Howland i współautorzy⁵², Ellis, Trent⁵³ czy statystyki WHO wskazują, że współczynnik utonięć jest dwukrotnie wyższy u mężczyzn niż u kobiet. Poszukiwano przyczyn tych dysproporcji i dowiedziono, że młodzi mężczyźni są znacznie bardziej podatni na podejmowanie ryzyka w środowisku wodnym niż kobiety.

Jednak Pia⁵⁴ w podsumowaniu swojego artykułu uznaje za niecelowe zajmowanie się oceną grup ryzyka, a zaleca ratownikowi przede wszystkim skoncentrowanie się na obserwacji tego, co dzieje się na strzeżonym przez niego kąpielisku.

Uzasadnione wydaje się poświęcenie całej uwagi osobom już przebywającym w wodzie. Pływający, którzy prawdopodobnie staną się tonącymi, dają różnorodne znaki ostrzegawcze. Są to:

- Osłabione ruchy – głowa nisko w wodzie, niewielkie ożywienie lub nieskoordynowane ruchy nóg mogą świadczyć o ograniczeniach w pokonywaniu trudności w wodzie.
- Włosy w oczach – pływak może być zbyt zaniepokojony i zajęty utrzymywaniem głowy nad wodą, aby odgarnąć włosy z oczu.
- Szkliste, bez wyrazu, zaniepokojone oczy – wyraz twarzy poprzedzający wyczerpanie.
- Dwie głowy razem – możliwa sytuacja podwójnego tonięcia.
- Machanie ręką – oznacza potrzebę pomocy.
- Przemieszczanie się w kierunku skał lub mola – pływak może być schwytany przez prąd.
- Niekonsekwentne czynności – jakiegokolwiek nietypowe, niepokojące ratownika zachowanie.
- Kurczowe trzymanie się przedmiotów dla bezpieczeństwa – pływak może być zbyt zmęczony, aby dopłynąć w bezpieczne miejsce.
- Niezdolność do ustnej odpowiedzi – może wskazywać na walkę o utrzymanie się na powierzchni lub połykanie wody.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ G. Saluja i współ. (2006), *Swimming pool drownings among US residents aged 5-24 years: understanding racial/ethnic disparities*, "American Journal of Public Health" 96(4), s. 728-733.

⁴⁷ S.P. Baker i współ. (1998), *Motor Vehicle Occupant Deaths Among Hispanic and Black Children and Teenagers*, "Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine" 152(12), s. 1209-1212.

⁴⁸ J. Gilchrist i współ. (2000), *Self-reported swimming ability in US adults, 1994*, "Public Health Reports" 115(11), s. 110-111.

⁴⁹ Jo.R. Sibert i współ. (2002), *Preventing deaths by drowning in children in the United Kingdom: have we made progress in 10 years? Population based incidence study*, British "Medical Journal" May, 324, s. 1070-1071.

⁵⁰ R.A. Brenner and the American Academy of Pediatric Committee on Injury, Violence, and Poison Prevention. (2003), *Prevention of Drowning in Infants, Children, and Adolescents*, "Pediatrics" 112(2), s. 437-439.

⁵¹ www.usla.org, www.ymca.net.

⁵² J. Howland i współ. (1996), *Why are most drowning victims men? Sex differences in aquatic skills and behaviors*, "American Journal of Public Health" 86(1), s. 93-96.

⁵³ A.A. Ellis, R.B. Trent (1997), *Swimming pool drowning and near-drowning among California preschoolers*, "Public Health Reports" 112(1), s. 73-77.

⁵⁴ F. Pia (1999), *Reflections on lifeguard (...)*

Umiejętność zidentyfikowania osób potencjalnie zagrożonych tonięciem jest bardzo istotna dla tonącego i ratownika. Wymienione poniżej zachowania są tylko przykładowe. Nie każdy tonący okazuje jedno lub więcej z nich.

Według Pia tylko jeden typ tonącego jest w stanie wzywać pomocy. Jest to zestresowana, umiejąca pływać osoba. Taki tonący to osoba będąca pod działaniem silnego stresu, przeciążenia fizycznego lub psychicznego w wodzie. Identyfikacja takiego tonącego jest stosunkowo prosta. Należy ocenić oddech zagrożonego, ruchy jego ramion i nóg, pozycję ciała i ruchy w wodzie. Cechy charakterystyczne stresu mogą obejmować:

- machanie rękoma,
- głośne wołanie o pomoc,
- kopanie – nieskoordynowane, silne ruchy nóg, aby utrzymać się w pionowej pozycji, nieznaczne przemieszczanie się do przodu lub jego brak.

Tylko zestresowany pływający, ze wszystkich zagrożonych utonięciem, może pomagać przy swojej własnej akcji ratunkowej. Jego współpraca polega na: stosowaniu się do instrukcji ratownika, chwytaniu sprzętu ratowniczego, utrzymywaniu się na wodzie i pracy nóg w czasie holowania.

Aktywny tonący, okazujący oznaki paniki i strachu, jest niebezpieczny dla ratownika. Ze wszystkich sił, uniemożliwiając ratownikowi akcję, stara się go uchwycić. Taka osoba może kontynuować walkę nawet po zanurzeniu, do momentu utraty przytomności⁵⁵. Tonący aktywnie mogą z łatwością stać się tonącymi pasywnymi, jeśli dłuższy czas walczą o utrzymanie się na powierzchni wody – tracą siły i przechodzą do kolejnej fazy tonięcia. Aktywnie tonące jednostki duszą się i nie mogą utrzymywać twarzy ponad wodą⁵⁶.

Zazwyczaj ofiarami utonięć są nieumiejący pływać bądź wyczerpani pływający. Całą swoją energię poświęcają oni próbom utrzymania głowy nad wodą i oddychaniu. Cechy charakterystyczne obejmują:

- niezdolność do wezwania pomocy,
- głowa odchylona do tyłu, a ciało nisko w wodzie,
- rozłożone na boki ręce i nieefektywne poruszanie się w górę i w dół, aby utrzymać twarz nad powierzchnią wody i ułatwić oddychanie,
- niewielkie lub żadne wykorzystanie ruchów nóg do utrzymania się na powierzchni,
- pionowa pozycja, a twarz skierowana do najbliższego źródła ewentualnej pomocy.

Specjaliści z całego świata zgodnie uznają, że osoba tonąca jest nadzwyczajnie silna i niebezpieczna, a panika niszczy zupełnie jej poczucie logiki i rozsądku. W sytuacji tonięcia zachowanie własnego życia staje się jedynym priorytetem⁵⁷, nawet kosztem przyjaciół czy osób kochanych⁵⁸.

⁵⁵ *On the Guard II* (2001), YMCA. Human Kinetics. USA.

⁵⁶ F. Pia (1999), *Reflections on lifeguard* (...)

⁵⁷ *On the Guard II* (2001), YMCA. Human Kinetics. USA.

⁵⁸ *Irish Water Safety* (1996), Rescue Skills Handbook. An Cumann Sábháilteacht Uisce. Galway.

Wiele uwagi poświęca się przypadkom tonięcia dzieci. Z 10-letnich badań nad tonięciem dzieci⁵⁹ wynika, że małe dzieci toną najczęściej w wannach, dzieci w wieku przedszkolnym na basenach, a nastolatki w jeziorach i rzekach. W skali naszego kraju w badaniach Witkowskiego⁶⁰ wykazano, że w ogólnej liczbie utonięć 40% stanowiły dzieci i młodzież. Stanuła i Telak⁶¹ podają, że najczęściej ofiarami utonięć (70-80%) są osoby w wieku 31-50 lat, ponad 10% ofiar to dzieci poniżej 7. roku życia, a prawie 35% wszystkich wypadków śmierci w wodzie stanowiły osoby poniżej 18. roku życia.

Zagadnienie to badał także Avramidis i współautorzy⁶², udowadniając, że utonięcie lub prawie utonięcie może przydarzyć się komukolwiek, niezależnie od wieku, płci, pochodzenia, zdolności pływackich i miejsca zamieszkania.

WOPR (www.wopr.pl) również nie potrafi precyzyjnie wyjaśnić ponad połowy wypadków śmierci wskutek utonięcia. Trudno przyjąć za dokładne sformułowania typu: nieostrożność podczas przebywania nad wodą – 11,07% wszystkich wypadków śmiertelnych, inne okoliczności wypadku – 17,45%, czy brak danych – 29,53%. Wśród znanych przyczyn, będących powodem utraty życia w wodzie znaleźć można między innymi: alkohol, zabawę dzieci bez opieki dorosłych, kąpiel w miejscach zabronionych lub niestrzeżonych czy wywrócenie się jednostki pływającej.

Tonięcie jest złożonym, choć krótkim procesem. Nawet na kąpieliskach strzeżonych czasem kończy się śmiercią. Nakładają się na to różne czynniki. Wiele z nich można w znacznym stopniu ograniczyć lub nawet wyeliminować. Zaliczają się do nich z pewnością te, na które ma wpływ ratownik (czas reakcji, wykorzystane techniki czy użyty sprzęt).

Ważne jest w związku z tym, aby jak najlepiej wyposażać ratowników w umiejętności, wiedzę i sprzęt, a także prowadzić szeroko zakrojone akcje edukacji społecznej w tym zakresie. Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe winno potraktować ten cel jako priorytet, dążąc do stałego doskonalenia swojej oferty (szkoleniowej, sprzętowej, merytorycznej). Stała współpraca z różnymi ośrodkami naukowymi powinna doprowadzić do wypracowania nowoczesnych, aktualnych treści na podstawie odpowiednich badań. Rozwój taki wymusiłby wyparcie części przestarzałych teorii nauczanych w czasie kursów i nieadekwatnych do realnych wymogów egzaminacyjnych dla ratowników wszystkich szczebli.

⁵⁹ L. Quan i współ. (1989), *Ten-year of pediatric drownings and near-drownings in King County, Washington: lesson in injury prevention*, "Pediatrics" 83(6), s. 1035-1040.

⁶⁰ M. Witkowski (1994), *Aby kąpiel i pływanie były bezpieczne*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowie” 2, s. 30-46.

⁶¹ A. Stanuła, J. Telak (2007), *Współpraca ratownika WOPR z nauczycielem pływania*, [w:] Kosiba, G. Kosiba, M. (red.), *Aktywność i bezpieczeństwo w środowisku wodnym*, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, Kraków.

⁶² S. Avramidis i współ. (2006), *Who Drowns? Lifesaving Risk Assessment of Swimming & other Aquatic Activities*, Leeds Metropolitan University postgraduate conference 2006.

The problem of mortality in water and the features of a lifeguard and the drowning person

Summary

The article indicates a close relationship between the death rate in water and the characteristic features of a modern lifeguard. In writers' opinion the problem of mortality in water should be perceived precisely from the angle of a lifeguard's features. They indicate their change emphasising not his athletic and swimming skills, but solely his rescuing abilities and psychological predisposition.